

Tekst jest dostępny na licencji CC BY 4.0 International

DOI: <https://doi.org/10.36280/AFPiFS.2025.4.58>

Sławomir Tkacz*

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Aleksandra Wentkowska**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Nauczyciel akademicki w momencie kryzysu rządów prawa. Dynamika i perspektywy na przykładzie nauczyciela akademickiego będącego prawnikiem

1. Wprowadzenie

Dynamika zmian w czasach kryzysu rządów prawa skłania do weryfikacji roli i zadań najważniejszych instytucji życia publicznego¹. W piśmiennictwie wskazuje się, że współczesne pojmowanie rządów prawa (państwa prawnego, praworządności) obejmuje zbiór postulatów, które powstały w toku wielowiekowej refleksji filozoficznej i prawniczej². Doktryny rządów prawa w różnych jego ujęciach są połączeniem wielu

* ORCID: 0000-0003-2858-2930; e-mail: slawomir.tkacz@us.edu.pl

** ORCID: 0000-0001-7631-2615; e-mail: aleksandra.wentkowska@us.edu.pl

¹ Por. E. Łętowska, „Równanie w dół” – zagrożenie państwa prawa. Polska Herostratesem czy katalizatorem?, „Przegląd Konstytucyjny” 2019, nr 4, s. 18–33.

² Obszernie zob. J. Nowacki, *Rządy prawa. Dwa problemy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1995, s. 15–56; por. T. Pietrzykowski, *Ujarmianie Lewiatana. Szkic o idei rządów prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014, s. 67.

elementów, obejmujących postulaty o charakterze formalnym i materialnym³. Poza sporem pozostaje zależność rządów prawa od podporządkowania władzy prawu, ograniczenia możliwości jej dowolnej ingerencji w życie obywateli, a także działania organów państwa na podstawie i w granicach prawa. Nie ma też wątpliwości co do tego, że zakwalifikowanie państwa jako państwa prawa wymaga spełnienia dodatkowych postulatów, stanowiących element klauzuli rządów prawa⁴. Tym samym rządy prawa w dużej mierze stanowią przestrzeń do zagospodarowania – ich realizacja wymaga bowiem określenia standardów takiego urządzenia państwa, aby mogło ono być kwalifikowane jako „prawne”⁵.

W literaturze wskazuje się wiele przykładów praktyki legislacyjnej, której następstwem jest naruszanie postulatów stanowiących nieodłączny element rządów prawa. Za przejawy kryzysu rządów prawa uznaje się systematyczne łamanie konstytucji przez pozbawione swoich właściwych funkcji instytucje⁶, brak odzwierciedlenia w praktyce ustrojowej konstytucyjnych mechanizmów będących podstawą funkcjonowania demokratycznego państwa opartego na rządach prawa⁷ oraz dokonywanie przez rządzących tzw. wykładni wrogiej konstytucji⁸. Kryzys konstytucyjny to również spór o całkowitą redefinicję wartości podstawowych i elementarnych dla konstytucyjnego ustroju państwa, w tym tych, które są wiązane w państwie z rządami prawa⁹. Istotnym problemem jest brak świadomości społeczeństwa w kwestii tego, po co obywatelom rządy prawa oraz jakie warunki muszą być spełnione, aby państwo mogło zostać określone mianem takiego, w którym rządzą prawa¹⁰. Zresztą o ile termin ten dość często wybrzmiewa w dyskursie publicznym, o tyle jego znaczenie jest dla przeciętnego obywatela nieuchwytnie. Wątpliwości dotyczące charakterystyki terminu rządy prawa prowadzą do tego, że klauzula, która powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie w treści prawa, staje się w czasach kryzysu narzędziem politycznej instrumentalizacji¹¹. Jej przejawem jest „odwoływanie się do pewnych elementów rządów prawa w sposób wybiórczy, intencjonalny, który podważa prawo, na które powołuje się wykonawca czynności”¹².

³ Por. I. Wróblewska, *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo „Dom Organizatora”, Toruń 2010, s. 19–43.

⁴ T. Pietrzykowski, *Ujarmianie Lewiatana...*, s. 101–166.

⁵ A. Kubiak, *Państwo prawne – idea, postulaty, dylematy*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 7, s. 26.

⁶ T. Pietrzykowski, *Polski kryzys konstytucyjny oczami pozytywisty prawniczego*, „Państwo i Prawo” 2022, z. 3, s. 3.

⁷ A. Rytel-Warzocho, *Ochrona suwerenności Narodu w czasie kryzysu konstytucyjnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2023, nr 2, s. 88.

⁸ J. Zajądło, *Wykładnia wroga wobec konstytucji*, „Przegląd Konstytucyjny” 2008, nr 1, s. 26–36.

⁹ Por. W. Mojski, *Analiza kryzysu konstytucyjnego z perspektywy funkcji aksjologicznej konstytucji. Zarys podstawowych zagadnień teoretycznych*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2022, nr 1, s. 59.

¹⁰ P. Kaczmarek, *Uspołecznienie zasady rządów prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław [w druku], rozdz. I, III.

¹¹ Por. S. Wronkowska, *Kilka tez o instrumentalizacji prawa i ochronie przed nią*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, nr 110, s. 107–112.

¹² P. Kaczmarek, *Goodbye rządy prawa? Diagnoza i perspektywa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2024, nr 4, s. 61–62.

W ostatnich latach widoczny jest ciąg działań osób sprawujących władzę (w imię rządów prawa), które doprowadziły do uzyskania kontroli nad organami państwa (Trybunał Konstytucyjny) oraz instytucjami życia publicznego (publiczne środki masowego przekazu) za pomocą instrumentów prawnych rangi ustawowej, przy jednoczesnej krytyce funkcjonowania tych instytucji, aby podważyć ich autorytet społeczny i wiarygodność¹³. W ten sposób tworzy się stan określany mianem „nowego porządku” – rządy prawa zastępują rządy za pomocą prawa czy wręcz rządy w opozycji do rządów prawa¹⁴. Herbert L.A. Hart powiedziałby o „patologii systemu” („etapie pośrednim”, którego następstwem może być „stan patologii”)¹⁵. Przedstawiony obraz rodzi pytanie o rolę nauczycieli akademickich w czasach kryzysu.

Refleksja odnosząca się do postawy nauczyciela akademickiego w czasie kryzysu będzie dotyczyć jego roli (ról) oraz perspektywy akceptowalnej w jego wypowiedziach. Rozważania rozpoczynają się od analizy pojęcia „autorytet”, który jest wiązany z osobą nauczyciela akademickiego, by następnie odwołać się do jego „roli społecznej” oraz czynników ją kształtujących. Poddając badaniom w ten sposób zakreśloną problematykę, wychodzimy od zagadnień o charakterze ogólnym, po czym przechodzimy do kwestii bardziej szczegółowych, dotyczących specyfiki nauczyciela akademickiego będącego prawnikiem i przekazywanej przezeń wiedzy.

Ograniczając nasze rozważania do w ten sposób określonego tematu, podkreślamy, że artykuł jest niejako wstępem do dyskusji – dogłębne zbadanie podjętego problemu wymagałoby szerszego wywodu w opracowaniu o charakterze monograficznym.

2. Autorytet

Joseph Raz pisze, że autorytet jako pojęcie praktyczne należy rozumieć w kategoriach tego, kto dysponuje autorytetem wobec kogo i co osoba mająca autorytet powinna robić, gdy stawia się jej pytania¹⁶. Tak rozumiany autorytet stanowi istotny element kultury każdego społeczeństwa.

Bezsporne jest to, że z nauczycielem akademickim wiązany jest autorytet. Wskazuje się, że obejmuje on wzór, przykład, postawę pełną godności i powagi, a także znaczenie, poważanie – jest to wynikiem odzwierciedlenia społecznie uznanych wartości i uznania kogoś za wzorzec osobowy (warto go wysłuchać i postępować zgodnie z jego radami)¹⁷. Rozważając kwestię autorytetu nauczyciela akademickiego, z jednej strony należy zwrócić uwagę na autorytet naukowy, związany z określoną wiedzą,

¹³ Obszernie zob. P. Kaczmarek, *Uspołecznienie zasady...*, rozdz. II.

¹⁴ P. Kaczmarek, *Goodbye rządy prawa?*..., s. 56 i nn.

¹⁵ H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, tłum. J. Woleński, PWN, Warszawa 1998, s. 163–170.

¹⁶ J. Raz, *Autorytet prawa*, tłum. P. Maciejko, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2000, s. 11–12.

¹⁷ B. Olender-Jermacz, *Autorytet nauczyciela akademickiego w opinii studentów*, „Przegląd Pedagogiczny” 2024, nr 2, s. 127–128.

której efektem są dokonania naukowe, z drugiej na autorytet integralny, w życiu społeczeństwa odgrywający najważniejszą rolę, co skutkuje uznaniem takiego nauczyciela za osobę łączącą wiedzę i zasady moralne¹⁸. Składnikiem autorytetu jest także umiejętność przekazu wiedzy oraz autorytet cech osobowościowych, w następstwie których krąg osób uznaje nauczyciela za godnego wysłuchania i pragnie go słuchać¹⁹.

Odrębną kwestią są podejmowane w piśmiennictwie problemy kompetencji osoby uznawanej za autorytet czy sytuującej się w takiej pozycji, poszukiwania oraz wiarygodności autorytetów i wyborów tych, którzy uznają kogoś za autorytet, jak również odróżnienia autentycznych autorytetów (tzw. autorytet autentyczny) od osób stwarzających tylko takie wrażenie (tzw. autorytet pozorny)²⁰. Identyfikuje się zjawisko „nadużywania autorytetu” poprzez wypowiedzanie się na tematy leżące poza kompetencjami osób korzystających z autorytetu²¹. Piszemy o zmierzchu autorytetów w postaci uczonych i poszukiwaniu ich poza murami uczelni²². W erze masowego przekazu medialnego i mediów społecznościowych obserwowane jest zjawisko „poszukiwania autorytetów” wśród jednostek będących przedmiotem komunikatów nadawanych w mediach – tzw. gwiazdy pop-kultury czy celebryci zyskują miano autorytetów, a ich poglądy (często negujące inne autorytety) są traktowane w kategoriach absolutnych racji postępowania²³. Autorytety przestają być nośnikami informacji i wiedzy, a stają się pochlebami, przyklaskującymi swoim słuchaczom celem zdobycia popularności²⁴. Role ekspertów, uczonych i laików stwarzających pozory wiedzy ulegają zatarciu²⁵. Jak pisze Magdalena Szpunar, mamy tu zatem do czynienia ze swoistym kultem amatora, którego odbiorcę „mami się złudnym przekonaniem, że nawet wtedy, gdy nie ma on nic istotnego do powiedzenia, to jego głos ma znaczenie”²⁶.

Należy podzielić stanowisko, że autorytet nauczyciela akademickiego budują różne czynniki – nie chodzi tu tylko o nauczyciela-specjalistę w danej dziedzinie, lecz o nauczyciela-mistrza, który ma zdolność przekazywania innym swojej wiedzy i doświadczenia²⁷. Nauczyciel akademicki jako autorytet może być niekwestionowanym źródłem wartości, poglądów oraz postaw uznawanych w danej kulturze, przez co ma

¹⁸ *Ibidem*, s. 128.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ Por. J.F. Jacko, *Autorytet a kompetencje – perspektywa edukacyjna* [w:] *Komunikacja społeczna a wartości w edukacji*, t. 1, red. W. Maliszewski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 130–147.

²¹ *Ibidem*, s. 146.

²² Por. M. Karkowska, *Czy nadszedł zmierzch autorytetów*, „Forum Akademickie”, 27.09.2021, <https://forum-akademickie.pl/wokol-nauki/czy-nadszedl-zmierzch-autorytetow/> (dostęp: 13.05.2025).

²³ Por. B. Kicior, *Autorytet w kulturze popularnej: sposób funkcjonowania, mechanizmy i przemiany*, „Colloquium Pedagogica – Nauki o Polityce i Administracji” 2019, nr 4, s. 59–74.

²⁴ Por. Z. Bauman, *Wieloznaczność nowoczesna, nowoczesność wieloznaczna*, tłum. J. Bauman, PWN, Warszawa 1995, s. 235.

²⁵ M. Szpunar, *Medialna widoczność jako emanacja hiperobecności*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2017, t. 60, nr 3, s. 502.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ B. Olender-Jermacz, *Autorytet nauczyciela akademickiego...*, s. 128–129.

możliwość wpływania na życie społeczne²⁸. Jest to szczególnie istotne w czasach kryzysu. Bywa, że sam fakt głoszenia przez pewną osobę określonych poglądów pozwala uznawać ją za autorytet, w innych sytuacjach ocena samych poglądów czy sposobu ich wyartykułowania może doprowadzić do utraty autorytetu²⁹. Gdy mowa o autorytetach, jak słusznie zauważa J. Raz, proste wyjaśnienia są zawodne³⁰. Autorytet osoby (a także grupy) nie jest dany raz i na zawsze, można go stracić i nigdy nie odzyskać³¹.

3. Rola nauczyciela akademickiego

Koncepcja roli to obraz tych wzorców, które kształtują myślenie i działanie³². Słusznie Przemysław Kaczmarek, pisząc o roli, przytacza ustalenia Ralpa Turnera, który pojęcie to odnosi do oczekiwanego postępowania jednostki jako wykonawcy roli³³. Oczekiwania te mogą pochodzić z różnych kręgów. Pojęcie „kręgu społecznego” stanowi jeden z komponentów koncepcji roli społecznej Floriana Znanieckiego³⁴. Obejmuje on ludzi, z którymi jednostka, wykonując rolę, wchodzi w interakcje³⁵. Jak zauważa Jerzy Piotrowski: „Warunkiem istnienia roli społecznej jest czynne współdziałanie ‘kręgu osób’, z którym aktor pozostaje w stosunkach społecznych opartych na wzajemnych obowiązkach i dla których jego osoba jest ważną, pozytywną wartością”³⁶.

Sytuacja nauczyciela akademickiego jako wykonawcy określonej roli społecznej jest specyficzna. Z reguły obowiązki dydaktyczne łączy on z pracą naukową, której efekty są przekazywane w toku edukacji. Odrębnymi kwestiami, których w tym miejscu nie podejmujemy, są wpływ badań naukowych na przekazywane treści w sferze dydaktycznej oraz kondycja (w tym kondycja moralna) osoby wykonującej zawód nauczyciela akademickiego. Obowiązki badawczo-dydaktyczne nauczyciela akademickiego (określamy tę sferę jako wewnątrzakademicką) można ulokować w ramach dwóch pól: 1) kształcenie i wychowanie studentów (uczestnictwo w kształceniu doktorantów); 2) prowadzenie działalności naukowej. Florian Znaniecki, analizując problematykę społecznych ról uczonych, pisze o rolach pedagoga, mistrza, naukowca³⁷. Na

²⁸ L. Bakiera, *Problem autorytetu z perspektywy psychologicznej*, „Czasopismo Psychologiczne” 2013, nr 1, s. 132.

²⁹ *Ibidem*, s. 127–133.

³⁰ J. Raz, *Autorytet prawa...*, s. 5–29.

³¹ B. Olender-Jermacz, *Autorytet nauczyciela akademickiego...*, s. 129.

³² P. Kaczmarek, *Dystans do roli w zawodzie prawnika*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019, s. 3–4.

³³ *Ibidem*, s. 3.

³⁴ Por. P. Jabłoński, P. Kaczmarek, *Granice władzy prawniczej w perspektywie polskiej tradycji socjologicznej*, Nomos, Kraków 2017, s. 177–214.

³⁵ *Ibidem*, s. 197.

³⁶ J. Piotrowski, *Zagadnienie roli społecznej w systemie socjologicznym Floriana Znanieckiego*, „Przegląd Socjologiczny” 1976, nr 28, s. 103.

³⁷ Obszernie zob. F. Znaniecki, *Społeczne role uczonych a historyczne cechy ich wiedzy*, „Przegląd Socjologiczny” 1976, nr 28, s. 110–153.

plaszczyźnie dyskursu wewnątrzakademickiego – jak wskazuje uczony – nauczyciel akademicki, realizując swoje zadania, pełni rolę krzewiciela wiedzy³⁸. Uczeń przychodzi do mistrza po wiedzę pewniejszą niż ta, którą może uzyskać z innych źródeł, z zaufaniem w pewność i kompletność udzielanej przezeń wiedzy³⁹. Wiedza istniejąca w pewnym okresie w danej zbiorowości nie pozostaje niezmienna i raz na zawsze dana – nauczyciel powinien dbać o zaufanie uczniów, zajmując stanowisko wobec nowych problemów, gdy uczniowie mają wątpliwości i zadają pytania⁴⁰. Działalność naukowa jest natomiast związana z podejmowaniem czynności, które mają na celu poznanie lub działania wiedzotwórcze⁴¹. Jak wskazuje F. Znaniecki, tutaj „rola uczonego wyznaczana jest nie przez krąg ludzi czynu, lecz przez krąg innych uczonych”⁴². Osoba wypełniająca tego rodzaju rolę powinna się dostosować do wzorów i norm uznawanych przez krąg uczonych. Nauczyciel akademicki w tym kręgu może występować zarówno w roli „odkrywcy prawdy”, jak i w roli „systematyka” czy „przyczynkowca”⁴³. Nieodłącznym elementem dyskursu wewnątrzakademickiego jest spór pomiędzy autorytetami, którego źródłem jest współistnienie (głoszenie) w danym kręgu różnych poglądów – polega on na tym, że „każda strona inaczej określa tę samą sytuację praktyczną i inną wskazuje drogę do jej czynnego rozwiązania”⁴⁴. Szczególną rolę odgrywa w toku sporów „bojownik prawdy” – polemista, fehmistrz w polemikach, dążący do „zwycięstwa” przekonań, które akceptuje⁴⁵.

Odrębną sferą działań nauczyciela akademickiego (uczonego) jest udział w dyskursie, który określamy jako zewnątrzakademicki. W tym miejscu pojawia się zagadnienie tzw. społecznej roli mędrca, przedstawianej obrazowo w postaci latarni morskiej, która wskazuje drogę zagubionym⁴⁶. Zgodnie z terminologią F. Znanieckiego jest to rola popularyzatora oraz eklektyka erudyty⁴⁷. Jak pisze autor: „Popularyzator ma budzić pozytywne zainteresowanie wiedzą szkoły w szerszym środowisku i zarazem podawać mu tę wiedzę w przystępnej formie do przyswojenia”⁴⁸. Funkcja eklektyka erudyty sprowadza się do zadań informacyjnych⁴⁹. Nie budzi wątpliwości, że współcześnie nauczyciel akademicki niejednokrotnie pełni funkcję publicysty, komentatora *etc.*, co stanowi

³⁸ Por. R.P. Wierchosławski, *Floriana Znanieckiego Społeczne role uczonych w kontekście współczesnego naukoznawstwa i socjologii wiedzy naukowej*, „Humaniora. Czasopismo Internetowe” 2016, t. 13, nr 1, s. 111–130.

³⁹ F. Znaniecki, *Społeczne role uczonych...*, s. 135.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ A. Lekka-Kowalik, *Etyka badań naukowych – nowa dyscyplina filozoficzna*, „Roczniki Filozoficzne” 1997–1998, t. 45–46, nr 2, s. 84.

⁴² F. Znaniecki, *Społeczne role uczonych...*, s. 127.

⁴³ *Ibidem*, s. 132–141.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 119.

⁴⁵ Por. R.P. Wierchosławski, *Floriana Znanieckiego...*, s. 127.

⁴⁶ Obszernie na ten temat: G. Pyszczyk, *Społeczna rola mędrca. Wokół koncepcji Floriana Znanieckiego*, „Filozofia i Nauka. Studia Filozoficzne i Interdyscyplinarne” 2018, t. 6, s. 285–298.

⁴⁷ F. Znaniecki, *Społeczne role uczonych...*, s. 141.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 144.

odpowiednik ról opisywanych przez cytowanego uczonego. Warto w tym miejscu zauważyć, że dyskurs ten często przenosi się do mediów społecznościowych, kanałów internetowych, podcastów *etc.* W piśmiennictwie identyfikowany jest problem powstania tzw. społeczeństwa masowego. Cechuje je to, że o tym, co jest słuszne, a co niesłuszne, przesądza przeświadczenie osoby, która ma swoje zdanie (potocznie „wie swoje”), a nie głos autorytetu czy eksperta⁵⁰. „Człowiek masowy”, funkcjonujący w grupie, nie odczuwa szacunku dla autorytetu uczonego, który jest elementem zewnętrznym wobec „jego sfory”, a jednocześnie żyje w przekonaniu o wystarczalności powierzchownej wiedzy uzyskiwanej w ramach tej grupy⁵¹. Katarzyna M. Machowska pyta wprost: „Któż mógłby się wydawać bardziej odległy od naszkicowanego powyżej typu ‘człowieka masowego’ i jednocześnie bardziej uprawniony do określenia go mianem członka ‘wybranej mniejszości’, niż człowiek nauki?”⁵².

Trzeba także odnotować problem ewentualnych napięć pomiędzy rolą nauczyciela akademickiego a oczekiwaniami w kwestii przekazania określonej wiedzy odbiorcom czy nawet kształtowania ich poglądów. Słusznie podnosi P. Kaczmarek, że stanowisko dystansu każe zachować podmiotowość w wykonywanej roli, moralną odpowiedzialność za podejmowane działania oraz umiejętność dokonania ich aksjologicznego osądu (potrzeba zachowania dystansu, który może zostać oceniony jako dobry bądź zły)⁵³.

4. Perspektywa

Nauczyciel akademicki – biorący udział w dyskursie zgodnie z powszechnie akceptowanym w pracach teoretycznoprawnych podziałem – może przyjąć perspektywę obserwatora bądź uczestnika. Rozróżnienie tych dwóch perspektyw można uznać za rozwinięcie koncepcji eksternalnego i internalnego punktu widzenia⁵⁴. Jeżeli w grupie społecznej istnieją pewne reguły, to wypowiadając się o nich, można przyjąć dwie odmienne perspektywy. Obserwator zmierza jedynie do rejestracji prawidłowości obserwowanych zachowań. Wiedza ta może ujawnić wiele informacji o grupie, natomiast przedstawione przezeń prawidłowości postępowania stają się podstawą opisu – w ten sposób obserwator może zgubić wymiar życia społecznego tych, którym się przygląda. Stwierdzenia czynione z wewnętrznego punktu widzenia pozwalają przyjąć perspektywę członka grupy, który je akceptuje i zgodnie z którymi postępuje⁵⁵. Akceptacja wskazanego rozróżnienia musi w konsekwencji prowadzić do pytania o perspektywę nauczyciela akademickiego w wyodrębnionych w punkcie poprzednim

⁵⁰ K.M. Machowska, *Refleksyjny specjalista w społeczeństwie masowym*, „Principia” 2004, t. 39, s. 188.

⁵¹ *Ibidem*, s. 172–187.

⁵² *Ibidem*, s. 177.

⁵³ P. Kaczmarek, *Dystans do roli...*, s. 52–54, 195–202.

⁵⁴ Por. H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa...*, s. 3–4.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 127.

rolach. Problem ten staje się szczególnie ważny, gdy osoba mająca profesjonalną wiedzę identyfikuje zjawisko „łamania prawa (konstytucji) za pomocą prawa”.

Według badaczy, których można zaliczyć do grupy „rygorystów”, ściśle akceptujących standardy naukowości⁵⁶, własne oceny rzeczywistości, osobiste preferencje aksjologiczne czy przekonania o tym, jaka powinna być rzeczywistość prawna, nie mogą „pod pozorem naukowo głoszonych prawd” pretendować do ustaleń o charakterze naukowym. „Rygoryści” swoistą „brzytwą metodologiczną”, którą przykładają do badanych zagadnień prawoznawstwa, uczynili rozgraniczenie tego, co daje się na dany temat stwierdzić opisowo od wszelkiego rodzaju własnych preferencji⁵⁷. Stanowisko „rygorystów” rodzi pytanie, czy w taki sposób postawiony szczelny mur, oddzielający naukę od własnych ocen działań prawodawcy i sądów, wyklucza angażowanie się nauczycieli akademickich w debaty dotyczące istotnych problemów dla wspólnoty. Wymaga to przyjęcia wewnętrznego punktu widzenia, którego centrum zainteresowania jest to, jakie prawo być powinno. Trzeba podkreślić, że sam H.L.A. Hart dostrzegał możliwość przyjęcia hermeneutycznego punktu widzenia jako kategorii pośredniej⁵⁸. Paweł Jabłoński proponuje wyodrębnienie wewnętrznego punktu widzenia w wersji mocnej i słabej⁵⁹. Wewnętrzny punkt widzenia w wersji słabej łączy się z przekonaniem, że w dyskursie prawniczym, w szczególności w trudnych przypadkach, nie da się w pełni zneutralizować elementów subiektywno-podmiotowych i politycznych⁶⁰. Nie oznacza to jednak, że własne oceny rzeczywistości każą przyjąć, iż osoba je formułująca sytuuje się w pozycji uczestnika. Akceptacja określonej perspektywy skłania do pytań nie tylko o metodologiczną charakterystykę nauk prawnych, ale także o etykę badań naukowych⁶¹. Ta ostatnia ma istotny wpływ na rozumienie samej nauki⁶².

5. Nauczyciel akademicki będący prawnikiem

Wiedza prawnicza to z jednej strony znajomość norm (przy czym istnieją takie, które są mniej więcej stałe, ale i takie, który powstały w danym momencie, np. na skutek realizacji aktualnych potrzeb prawodawcy i mają charakter przypadkowy)⁶³. Dyletantyzm

⁵⁶ T. Pietrzykowski, *Naturalizm i granice nauk prawnych. Esej z metodologii prawoznawstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.

⁵⁷ Obszernie na ten temat: T. Pietrzykowski, *Ideał naukowości prawoznawstwa. Józef Nowacki przeciw ideologizacji twierdzeń prawniczych*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2023, nr 3, s. 22–33.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ P. Jabłoński, *O różnicy między mocną a słabą wersją idei wewnętrznego punktu widzenia*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2024, nr 4, s. 19–35.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 31.

⁶¹ A Lekka-Kowalik, *Etyka badań naukowych...*, s. 83–118.

⁶² *Ibidem*, s. 111.

⁶³ Por. G. Tuzet, *Norms and Novelty: Reflections on Legal Knowledge, Norms and Evolutionary Systems*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2021, nr 2, s. 108–122.

od wiedzy prawniczej odróżnia – jak pisze Zygmunt Cybichowski – „poczucie prawne”, którego ukształtowanie wymaga wypracowania przeświadczenia (intuicji) co do „słuszności”, „trafności” czy „absurdalności” rozmaitych rozstrzygnięć, wniosków czy przekonań, w tym tych, które znajdują uzasadnienie w świetle aksjologii systemu⁶⁴. Uczony wprost wskazuje: „Do zadań naczelnych nauki uniwersyteckiej należy kształcenie poczucia prawa, bez którego nikt sobie w praktyce rady nie da, choćby znał na pamięć wszystkie ustawy”⁶⁵.

Pisząc o perspektywie nauczyciela akademickiego będącego prawnikiem, należy zwrócić uwagę na to, że różne koncepcje metodologiczne formułowane wobec różnych sposobów pojmowania prawoznawstwa stawiają badacza prawa przed dylematem wyborów co do zasadności postulatów jego metodologicznej naturalizacji oraz zakresu, w jakim wypowiedź uczonego może zostać uznana za przedsięwzięcie możliwe i celowe⁶⁶. Oczywiście jest, że akceptowane założenia metodologiczne mogą skutkować ustaleniami w przedmiocie problemu polityczności nauki prawa⁶⁷.

W tym miejscu warto przywołać ustalenia Wojciecha Zomerskiego, który podjął problem utożsamiania naukowości z apolitycznością w perspektywie naturalistycznej⁶⁸. Formułuje on postulat wzięcia odpowiedzialności przez uczonych za kształt refleksji teoretycznoprawnej, wskazując, że otoczenie społeczne nie może być traktowane przez nich jako potencjalne źródło konfliktów czy – rozwijając tę myśl – coś, co nie istnieje (ewentualnie jest nieistotne)⁶⁹. Autor słusznie źródeł kryzysu rządów prawa poszukuje także w kategoriach kryzysu wiedzy prawniczej. Dlatego wytłumaczenie błędów prawodawcy i podjęcie działań, które mogą go skłonić do ich wyeliminowania, trzeba zaliczyć do funkcji nauki⁷⁰. Tym samym – jak się wydaje – autor akceptuje wewnętrzny punkt widzenia w wersji słabej. Skądinąd postulowana przez Leona Petrażyckiego postawa „krytyczno-projekcyjna”, którą traktuje on jako drogę do poznania „realnego prawa” i program naukowej polityki prawa⁷¹, jest pewnym wariantem wewnętrznego punktu widzenia, tak jak jest on rozumiany przez H.L.A. Harta⁷². Przedstawiony przez Marka Zirka-Sadowskiego w 1998 r. antynaturalistyczny program uczestnictwa prawa i jego badaczy w kulturze zakłada odejście od perspektywy obserwatora

⁶⁴ Z. Cybichowski, *Dylematyzm a wiedza prawnicza*, „Przegląd Prawniczy Allerhanda” 2022, t. 5, nr 2, s. 408–411.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 408.

⁶⁶ T. Pietrzykowski, *Naturalizm i granice...*, s. 45.

⁶⁷ Obszernie na ten temat: M. Zirk-Sadowski, *Metodologie teorii prawa a problem polityczności prawoznawstwa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, nr 110, s. 51–62.

⁶⁸ W. Zomerski, *W kierunku demokratycznej nauki prawa? Dogmatyka, edukacja, postanalityczność*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2023, s. 211.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 23 i nn.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ Por. np. L. Petrażycki, *Wstęp do nauki polityki prawa*, PWN, Warszawa 1968, s. 7 i nn.

⁷² Por. P. Jabłoński, P. Kaczmarek, *Granice władzy prawniczej...*, s. 121–128.

mającego monopol na posiadanie wiedzy o rzeczywistości prawnej na rzecz poglądu, że ta rzeczywistość jest konstytuowana w toku społecznych interakcji⁷³.

Bezsprzecznie postulat ochrony rządów prawa w czasie kryzysu musi skutkować podjęciem się przez nauczyciela akademickiego będącego prawnikiem roli „tłumacza”, który staje się odpowiedzialny za obraz instytucji w przestrzeni publicznej i wyjaśnia jej działanie obserwatorom zewnętrznym⁷⁴. Jego głos jako „tłumacza” powinien uwzględniać specyfikę i oczekiwania „człowieka masowego”. Jeżeli będzie on operował niejako „poza kulturą stworzoną przez masę”, to sformułowane przezeń poglądy i zapatrywania mogą nie zostać uznane za autentyczne⁷⁵.

Dylematy, które możemy wyodrębnić w tym zakresie, należy uzupełnić o często spotykaną sytuację, gdy osoba będąca nauczycielem akademickim pełni równocześnie inne role zawodowe. Układanie relacji na linii nauczyciel akademicki – sędzia, prokurator, adwokat (osoba wykonująca inny zawód prawniczy), urzędnik państwowy; w końcu nauczyciel akademicki – polityk nie jest zadaniem prostym. Może tu dochodzić do sytuacji konfliktowych. W tym miejscu muszą pojawić się pytania o to, czy i w jakim stopniu normatywna rola wynikająca z wykonywania innego zawodu prawniczego może determinować poglądy osoby pełniącej rolę nauczyciela akademickiego oraz czy wykonywanie różnych ról może być kolizyjne. Zasadne wydaje się odwołanie się do propozycji dialogicznego dystansu do każdej z pełnionych ról – dystans w tym ujęciu, służąc danej profesji, pozwala jednostce wypełnić wymagania związane z określoną rolą, a jednocześnie służy moralnie wartościowym i ważnym z perspektywy społecznej sprawom⁷⁶. Ta problematyka, obecnie rzadziej podejmowana, niewątpliwie zasługuje na dogłębną analizę w toku odrębnych studiów.

6. Nauczyciel akademicki będący prawnikiem w obliczu kryzysu rządów prawa

W czasach kryzysów identyfikowany jest tzw. moment prawny⁷⁷. Jest to chwila przełomu, w której sprawujący władzę swoimi działaniami zmierzają do uszczuplenia praw gwarantowanych konstytucją, a to może być początkowym etapem kształtowania się państwa autorytarnego. Państwa stają się w tym momencie „tworami wszechobejmującymi”, w których rola nauczycieli akademickich jest przez rządzących sprowadzana do realizowania nauki w imię akceptowanej przez władzę ideologii. Przykładem jest tu nauczanie uniwersyteckie w III Rzeszy, gdzie każdy profesor uniwersytecki musiał

⁷³ M. Zirk-Sadowski, *Prawo a uczestnictwo w kulturze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998, cz. II i III.

⁷⁴ P. Kaczmarek, *Uspołecznienie zasady...*, rozdz. IV.

⁷⁵ K.M. Machowska, *Refleksyjny specjalista...*, s. 176–179.

⁷⁶ P. Kaczmarek, *Dystans do roli...*, s. 159–202.

⁷⁷ S. Rundstein, *O nowoczesnych tendencjach prawa konstytucyjnego*, „Palestra” 1931, z. 6–7, s. 255–278.

złożyć przysięgę „wierności narodowi i ojczyźnie”, a nauka prawa powinna mieć charakter „socjalistyczno-narodowy”⁷⁸. Obrazem tego jest wypowiedź Führera z 1930 r.: „Nic nie daje mi więcej wiary w zwycięstwo idei jak sukcesy socjalizmu narodowego na uczelni”⁷⁹. Następstwem tego były represje stosowane wobec tych uczonych, którzy negatywnie wypowiadali się o rządach nazistowskich, w tym usuwanie ich z uczelni wyższych⁸⁰. Już w tamtym okresie wprost wskazywano, że brak reakcji przejawiający się w przyzwoleniu w „momencie prawnym” na podejmowanie przez sprawujących władzę działań, których celem będzie wprowadzenie do systemu rozwiązań sprzecznych z postulatami rządów prawa, może w efekcie doprowadzić do tego, że w przyszłości ich przywrócenie nie będzie możliwe⁸¹.

Timothy Snyder w eseju *O Tyranii* z 2016 r. sformułował dwadzieścia postulatów, które mają zapewnić państwu i społeczeństwu ochronę przed zagrożeniami związanymi z powstaniem systemów totalitarnych⁸². Jednym z postulatów jest obrona instytucji, które same mogą się nie obronić. Autor pisze: „Nie mów o «naszych instytucjach», jeżeli nie przechodzisz od słów do czynów i nie działasz na ich rzecz (...). Jeżeli nie będziemy chronić każdej z nich od samego początku, runą jedna po drugiej. Wybierz zatem instytucję, na której ci zależy – sąd, gazetę, ustawę czy związek zawodowy – i stań po jej stronie”⁸³. Przytoczona wypowiedź rodzi pytanie, w jaki sposób nauczyciel akademicki będący prawnikiem powinien się zachować w tzw. momencie prawnym, identyfikowanym przezeń jako zagrożenie dla rządów prawa.

6.1. Dyskurs wewnątrzakademicki

Zgodnie z art. 73 Konstytucji RP: „każdemu zapewnia się wolność nauczania, wolność badań naukowych i ogłaszania ich wyników”. Także art. 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571, ze zm.) gwarantuje nauczycielom akademickim autonomię w prowadzeniu badań naukowych oraz dydaktyki, jednocześnie uwzględniając szczególne znaczenie społecznej odpowiedzialności nauki. Autonomia stanowi podstawę do rozumienia roli nauczyciela akademickiego jako „krzewiciela wiedzy” oraz „odkrywcy prawdy”, osoby poszukującej niezakłóconych przez ideologię czy naciski polityczne wniosków naukowych oraz ich uzasadnienia, które następnie są przekazywane studentom. Nieodłącznym elementem dyskursu wewnątrzakademickiego jest spór pomiędzy autorytetami. Jego źródłem jest istnienie (współistnienie) w danym kręgu różnych poglądów. W tym

⁷⁸ T. Guz, *Filozofia prawa III Rzeszy Niemieckiej*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2022, s. 208–209.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 207–208.

⁸⁰ Zob. J. Zajadło, *Radbruch*, Wydawnictwo Arche, Sopot 2016.

⁸¹ S. Rundstein, *O nowoczesnych tendencjach...*, s. 255 i nn.

⁸² T. Snyder, *O tyranii. Dwadzieścia lekcji z dwudziestego wieku*, tłum. B. Pietrzyk, Znak Horyzont, Kraków 2022.

⁸³ *Ibidem*, s. 23.

miejscu musi pojawić się pytanie o neutralność badaczy i relacje pomiędzy głoszonymi poglądami a oczekiwaniami różnych kręgów społecznych. Należy się zgodzić z Tomaszem Pietrzykowskim, że dyskusja o jakości debat akademickich nie może być oderwana od pytania o charakterze bardziej generalnym, dotyczącego granic swobody wyrażania w przestrzeni uczelni poglądów wykraczających poza spory i zagadnienia *stricte* naukowe. Uczony postuluje, by wizję, którą określa mianem „sterylnej” (przestrzeń uczelni i jej działalność powinna być miejscem do wyrażania jedynie treści naukowych – własne poglądy mają pozostać „za drzwiami” uczelni), zastąpić modelem „świadomej edukacji”. Opiera się on na założeniu, że konfrontowanie różnych poglądów zmusza do myślenia i sprzyja postawie ciągłej gotowości do rewizji własnych przekonań. Tym samym stanowi istotny element edukacji obywatelskiej w trwale pluralistycznym społeczeństwie⁸⁴. Autorytet naukowy wymaga, aby debata akademicka była wolna od populistycznej demagogii wypełniającej większość przestrzeni publicznej⁸⁵. Dyskurs wewnątrzakademicki nie powinien być także miejscem głoszenia komunikatów o charakterze politycznym, zwłaszcza wygłaszanych z perspektywy autorytetu wiążanego z osobą nauczyciela akademickiego będącego prawnikiem. Czym innym jest bowiem formułowanie wypowiedzi przedstawiających własne przekonania, zwłaszcza o momentach kryzysowych, a czym innym głoszenie poglądów realizujących aktualne potrzeby polityczne.

Wyzwania, które stawia przed nauczycielem akademickim będącym prawnikiem moment kryzysu, wymagają ponadto korekty zastanego modelu edukacji prawniczej. Odpowiedzią na nie ma być zaproponowany przez W. Zomerskiego program demokratyzacji edukacji prawniczej⁸⁶. Píše on, że nauczanie akademickie wymaga postawienia pytania – jak uczymy? Przekazując wiedzę, powinno się uczyć myślenia, interpretowania, wyrażania opinii i budowania argumentacji⁸⁷. Dogmaty narzucane *ex cathedra* trzeba zastąpić programem budowania wspólnoty krytycznej, obejmującej zarówno nauczycieli, jak i studentów⁸⁸. Nie budzi naszych wątpliwości, że wymaga to ukształtowania na nowo relacji mistrz – uczeń (student), stanowiącej fundament edukacji akademickiej. Z jednej strony status mistrza w swojej dziedzinie pozwala „krzewicielowi wiedzy” na jej transfer, z drugiej – nacisk powinien być położony na aktywizację studenta, mobilizowanie go do zadawania pytań, zastąpienia dogmatu „jedynych trafnych i niepodlegających dyskursowi prawd” ich analizą z różnych perspektyw

⁸⁴ T. Pietrzykowski, *Tezy wstępne do dyskusji nad wolnością manifestowania poglądów w przestrzeni uniwersyteckiej*, 2.12.2020, s. 1, <https://us.edu.pl/event/debata-dotyczaca-swobody-stosowania-symboli-w-przestrzeni-akademickiej/> (dostęp: 13.05.2025).

⁸⁵ *Ibidem*.

⁸⁶ W. Zomerski, *W kierunku demokratycznej nauki prawa?...*, s. 335–354.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 337–338.

⁸⁸ Szerzej zob. A. Czarnota, M. Paździora, M. Stambulski, *Ukryty program edukacji prawniczej*, „Krytyka Prawa” 2018, nr 2, s. 96–113.

i krytycznymi ocenami⁸⁹. Nauczyciel akademicki jako krzewiciel wiedzy staje się osobą otwartą na dyskusję, a nawet przyznanie się do błędów – takim osobom łatwiej wybacza się niedoskonałości, słabości i chwilowe wahania⁹⁰.

Jednak już sama konieczność ochrony wolności akademickiej w czasach kryzysu wskazuje, że proces ten nie jest wolny od zagrożeń. Prawda naukowa nie istnieje w próżni – jej formułowanie i głoszenie bywa aktem odwagi. Tu pojawia się figura „bojownika o prawdę”. Nauczyciel akademicki, który walczy o prawdę, może narazić się na ostracyzm, marginalizację, a nawet sankcje. Z tego względu, jak wskazuje Ewa Łętowska, prawo powinno nie tylko chronić wolność naukową, ale także wspierać nauczycieli w ich misji społecznej⁹¹. Problem ten staje się szczególnie widoczny w czasie, gdy władze próbują wpływać na treść nauczania i badań, ignorując zasadę niezależności nauki.

6.2. Dyskurs zewnątrzakademicki

Florian Znaniecki w przytoczonych wyżej studiach poświęconych społecznym rolom uczonych uznawał, że role popularyzatora oraz eklektyka erudyty są mniej ważne, gdyż pierwszoplanowym aspektem jest w tym przypadku postawa społeczeństwa wobec przekazywanej wiedzy⁹². Można wyrazić pogląd, że w momencie kryzysu rządów prawa właśnie tym rolom należy przypisać znaczenie pierwszorzędne. W sytuacji działania instrumentalnego, stanowiącego wynik aktywności ośrodków władzy wykonawczej i ustawodawczej⁹³, pojawia się konieczność – jak pisze P. Kaczmarek – „uspołecznienia postulatów rządów prawa”, co wymaga docenienia perspektywy przyjmowanej przez jednostki i poglądów przez nie akceptowanych⁹⁴. Jak wskazuje autor: „Przyjęcie zaprezentowanej optyki pozwala spojrzeć na praworządność oczami także obywateli, a nie tylko prawników czy polityków”⁹⁵. W tym miejscu musi pojawić się problem aktywności zewnątrzakademickiej nauczyciela, w szczególności w zakresie kształtowania świadomości społecznej obywateli. Bezsprzecznie ta sfera działalności nie mieści się w rolach nauczyciela akademickiego prawnika, tak jak je ujmują wskazywani uprzednio rygoryści. Podjęcie się tej roli wymaga akceptacji postawy aktywistycznej, rozumianej w kategoriach zaangażowania się w sprawę ze względu na określone wartości⁹⁶. Rodzi to też wiele niebezpieczeństw. Z jednej strony, jak pisze Szymon Rund-

⁸⁹ Por. M. Paździora, *Autorytet w edukacji prawniczej* [w:] *Prawo jest dla obywateli i im ma służyć. Wokół myśli Adama Czarnoty*, red. W. Zomerski, F. Cyuńczyk, P. Eckhardt, M. Paździora, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2024, s. 255–269.

⁹⁰ B. Olender-Jermacz, *Autorytet nauczyciela akademickiego...*, s. 124.

⁹¹ E. Łętowska, *Autonomia uniwersytetu a wyzwania współczesności*, „Państwo i Prawo” 2020, z. 2, s. 3–17.

⁹² F. Znaniecki, *Społeczne role uczonych...*, s. 141.

⁹³ Por. P. Kaczmarek, *Goodbye rządy prawa?...*, s. 63.

⁹⁴ P. Kaczmarek, *Uspołecznienie zasady...*, rozdz. IV.

⁹⁵ *Ibidem*.

⁹⁶ *Ibidem*, rozdz. IV, pkt 2.

stein, poglądy nauczycieli akademickich ze względu na ich hermetyczny język mogą nie być zrozumiałe przez osoby, które nie są uczestnikami dyskursu wewnątrzakademickiego⁹⁷. Drobiazgowość, schematyczność, formalizm poglądów nie są atutami, które zachęcają do słuchania i mogą przekonać słuchaczy. Z drugiej strony uczony wprost wskazuje, że „w rozgwarze walk politycznych” głos uczonych wzywający rządzących do poszanowania prawa niechętnie bywa słuchany⁹⁸. Za kluczowy aspekt uczestnictwa nauczyciela akademickiego prawnika w dyskursie zewnątrzakademickim – z uwagi na posiadany przezeń autorytet – należy uznać kształtowanie świadomości społecznej poprzez przekazywanie wiedzy profesjonalnej w sposób zrozumiały dla niewyspecjalizowanych odbiorców.

W ujęciu historycznym można w tym miejscu przywołać postać Gustava Radbrucha, który zaangażował się w obronę młodej Republiki Weimarskiej⁹⁹. Przedstawiona przez uczonego po wojnie koncepcja określana jako formuła Radbrucha wprowadza moralny obowiązek oceny nie tylko tego, co prawo stanowi, ale też refleksji nad tym, czy to, co stanowi, realizuje podstawowe zasady sprawiedliwości¹⁰⁰. W erze masowego przekazu medialnego i mediów społecznościowych interesującym przykładem wyjścia nauczyciela akademickiego poza mury akademickie jest Michael J. Sandel, określany jako „profesor oburzonych” czy „intelektualista zaangażowany”¹⁰¹. W wykładach, które dotarły do odbiorców na całym świecie poprzez transmisje telewizyjne i internetowe, stawia on m.in. pytania o to, w jaki sposób w czasach rządów populistów uratować i przywrócić społeczeństwu demokrację. Sandel proponuje, aby w momencie, w którym „demokracja jest na skraju urwiska”, podjąć próbę przywrócenia wspólnoty opartej na wartościach – na nowo odczytać pojęcia solidarności, moralności i duchowości. W tym widzi drogę obrony społeczeństwa przed nacjonalizmami oraz uchronienia demokracji i rządów prawa przed sprowadzeniem ich do narzędzia realizującego interesy polityczne rządzących¹⁰². Przykładem badacza, który w momencie kryzysów prawa w Polsce jako jeden z pierwszych podjął się roli popularyzatora i eklektyka erudyty, jest Jerzy Zajadło. Uczony nie tylko przybliżył szerszemu kręgowi społecznemu postać G. Radbrucha, przedstawił dylematy etyczne sędziów, ale przede wszystkim w wystąpieniach medialnych oraz w felietonach w sposób przystępny tłumaczył, na czym polegają zagrożenia dla demokracji i rządów prawa w Polsce¹⁰³.

⁹⁷ S. Rundstein, *O nowoczesnych tendencjach...*, s. 256.

⁹⁸ *Ibidem*, s. 255 i nn.

⁹⁹ J. Zajadło, *Radbruch...*, s. 111.

¹⁰⁰ G. Radbruch, *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo* [w:] *idem, Filozofia prawa*, tłum. E. Nowak, PWN, Warszawa 2009, s. 244–254.

¹⁰¹ Por. M.J. Sandel, *Sprawiedliwość. Jak postępować słusznie*, tłum. O. Siara, Kurhaus, Warszawa 2013.

¹⁰² M.J. Sandel, *Tyrania merytokracji. Co się stało z dobrem wspólnym*, tłum. B. Sałbut, PWN, Warszawa 2020, s. 9 i nn.

¹⁰³ Zob. J. Zajadło, *Felietony gorszego sortu. O Trybunale Konstytucyjnym i nie tylko*, Wydawnictwo Arche, Sopot 2017.

W świetle przedstawionych uwag uprawniony wydaje się wniosek, że w momencie prawnym kryzysu rządów prawa nauczyciel akademicki będący prawnikiem stoi wobec dylematu podjęcia aktywności wykraczającej poza tradycyjną rolę uczestnika dyskursu wewnątrzakademickiego. Nie będzie on jedynie interpretatorem przepisów, przyczynkowcem i systematykiem, co jest możliwe w ramach perspektywy zewnętrznej, ale podejmie się także zadania krytyki rozwiązań naruszających rządy prawa czy niesprawiedliwych, nawet jeśli spełniają one wszelkie wymogi, aby uznać je za obowiązujące. Tego wymaga „postawa jeża” – tak jak ją rozumiał Ronald Dworkin – nauczyciel akademicki to niezależny umysł wierny wartościom, autorytet i przewodnik, który, nawiązując do przytoczonej na wstępie wypowiedzi T. Snydera, stoi po stronie zagrożonych instytucji i potrafi zjednoczyć społeczeństwo wokół tej idei¹⁰⁴. Tego wymaga od niego Dworkinowska moralna odpowiedzialność za wspólnotę oraz akceptacja nierozzerwalności i homogeniczności ucieleśnionych w nim wartości, które autentycznie są przez nią uznawane¹⁰⁵. W tym sensie nauczyciel akademicki także w dyskursie zewnątrzakademickim przestaje być biernym „odkrywcą” treści norm, a staje się aktywnym „bojownikiem o prawdę” prawną i moralną. Staje po stronie tych, których prawa są łamane. To jego obowiązek, realizujący funkcję społeczną i etyczną, a nie tylko poznawczą – wynikający zarówno z etosu akademickiego, jak i z dziedzictwa filozofii prawa. Moralna ocena podejmowanych działań, także w sytuacjach mogących się pojawić dylematów moralnych co do realizacji określonych oczekiwań, leży po stronie osoby, który wybiera zawód nauczyciela akademickiego.

7. Wnioski

Najważniejsze ustalenia poczynione w toku rozważań oraz ich uzasadnienie zostały przedstawione w kolejnych punktach i nie ma potrzeby ponownego ich prezentowania. Dlatego, podsumowując rozważania, skupiamy naszą uwagę na tych wnioskach, którym można przypisać status tez ogólnych:

1. Kryzys rządów prawa wymaga refleksji nad postawą nauczycieli akademickich, a w szczególności nauczycieli akademickich będących prawnikami. Tak zwany moment prawny, w którym klauzula rządów prawa staje się obiektem instrumentalizacji, skłania do refleksji nad rolą nauczycieli akademickich i oczekiwaniami społecznymi w zakresie ich reakcji. W czasie kryzysu postawy i decyzje nauczycieli akademickich muszą uwzględniać dbałość o rządy prawa i ochronę praw obywateli, dlatego nie mogą się sprowadzać do refleksji naukowej oderwanej od społecznego kontekstu.

¹⁰⁴ R. Dworkin, *Sprawiedliwość według Jeży*, tłum. A. Sorówka-Lach, Wolters Kluwer, Warszawa 2025, s. 27 i nn.

¹⁰⁵ Zob. szerzej: J. Zajadło, *Testament Dworkina [w:] Wolność człowieka i jej granice. Antologia pojęcia w doktrynach polityczno-prawnych. Od Nietzschego do współczesności*, t. 3, red. O. Górecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, s. 399–411.

2. Autorytet nauczyciela akademickiego odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu opinii społeczeństwa. Kompetencje merytoryczne, postawa moralna i niezależność, ale także zdolność do przekazywania innym wiedzy są nieodzowne w kontekście kryzysu, zwłaszcza jeżeli profesjonaliści mają być moralnymi i intelektualnymi przewodnikami społeczeństwa.
3. Postawa nauczyciela akademickiego, wykraczająca poza tradycyjne ramy wyłącznie edukacyjne i naukowe, wymaga refleksji nad akceptowanym w pracach teoretycznoprawnych wewnętrznym i zewnętrznym punktem widzenia. Zaangażowanie się w debaty dotyczące istotnych problemów dla wspólnoty wymaga przyjęcia wewnętrznego punktu widzenia (przynajmniej w wersji słabej).
4. W momencie prawnym kryzysu rządów prawa kreowanie relacji na linii nauczyciel akademicki – sędzia, prokurator, adwokat (osoba wykonująca inny zawód prawniczy), urzędnik państwowy; w końcu nauczyciel akademicki – polityk może stanowić źródło napięć. Wymaga to moralnej odpowiedzialności za podejmowane działania oraz umiejętności dokonania ich aksjologicznego osądu.
5. W obliczu kryzysu istotne jest zachowanie dystansu między rolami wewnątrz- i zewnątrzakademickimi. Podjęcie się przez nauczyciela funkcji popularyzatora, eklektyka erudyty czy przewodnika wymaga akceptacji postawy aktywistycznej, rozumianej w kategoriach zaangażowania się w sprawę ze względu na wierność istotnym dla społeczeństwa wartościom i odpowiedzialności moralnej za wspólnotę.
6. W dyskursie wewnątrzakademickim w obliczu kryzysu trzeba na nowo zinterpretować rolę debaty akademickiej, która stanowi istotny element edukacji obywatelskiej w trwale pluralistycznym społeczeństwie. Jej fundamentem powinno być konfrontowanie różnych poglądów w atmosferze szacunku dla innych racji. Debata akademicka, otwierając przestrzeń do dyskursu, powinna pozostać wolna od populistycznej demagogii czy głoszenia poglądów realizujących aktualne potrzeby polityczne.
7. Kryzys wiedzy prawniczej stawia też wyzwania związane z koniecznością korekty modelu edukacji. Skutkuje to koniecznością ukształtowania na nowo relacji mistrz – uczeń, opartej na programie budowania „wspólnoty krytycznej”, kładącej nacisk na aktywizację studenta, mobilizowanie go do zadawania pytań oraz zastąpienie dogmatu „jedynych trafnych i niepodlegających dyskursowi prawd” ich analizą z różnych perspektyw.
8. Aktywność zewnątrzakademicka nauczycieli akademickich prawników w przestrzeni publicznej może stanowić jedno z narzędzi ochrony rządów prawa. Historia dowiodła, że kształtowanie świadomości społecznej w czasie kryzysu, choć wiąże się z ryzykiem marginalizacji i lekceważenia przez rządzących, to ma potencjał mobilizujący i sprzyjający odbudowie zaufania do instytucji demokratycznych. W obliczu zagrożeń konieczne jest wypracowanie modeli działań, które łączą autonomię badawczą z odpowiedzialnością społeczną. Ostateczny cel to nie tylko obrona rządów prawa, ale także budowa społeczeństwa obywatelskiego opartego na wiedzy, wartościach i wspólnej odpowiedzialności.

Literatura

- Bakiera L., *Problem autorytetu z perspektywy psychologicznej*, „Czasopismo Psychologiczne” 2013, nr 1, s. 127–133.
- Bauman Z., *Wieloznaczność nowoczesna, nowoczesność wieloznaczna*, tłum. J. Bauman, PWN, Warszawa 1995.
- Cybuchowski Z., *Dyletantyzm a wiedza prawnicza*, „Przegląd Prawniczy Allerhanda” 2022, t. 5, nr 2, s. 408–411.
- Czarnota A., Paździora M., Stambulski M., *Ukryty program edukacji prawniczej*, „Krytyka Prawa” 2018, nr 2, s. 96–113.
- Dworkin R., *Sprawiedliwość według języ*, tłum. A. Sorówka-Łach, Wolters Kluwer, Warszawa 2025.
- Guz T., *Filozofia prawa III Rzeszy Niemieckiej*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2022.
- Hart H.L.A., *Pojęcie prawa*, tłum. J. Woleński, PWN, Warszawa 1998.
- Jabłoński P., *O różnicy między mocną a słabą wersją idei wewnętrznego punktu widzenia*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2024, nr 4, s. 19–35.
- Jabłoński P., Kaczmarek P., *Granice władzy prawniczej w perspektywie polskiej tradycji socjologicznej*, Nomos, Kraków 2017.
- Jacko J.F., *Autorytet a kompetencje – perspektywa edukacyjna* [w:] *Komunikacja społeczna a wartości w edukacji*, t. 1, red. W. Maliszewski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 130–147.
- Kaczmarek P., *Dystans do roli w zawodzie prawnika*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2019.
- Kaczmarek P., *Goodbye rządy prawa? Diagnoza i perspektywa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2024, nr 4, s. 53–65.
- Kaczmarek P., *Uspołecznienie zasady rządów prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław [w druku].
- Karkowska M., *Czy nadszedł zmierzch autorytetów*, „Forum Akademickie”, 27.09.2021, <https://forumakademickie.pl/wokol-nauki/czy-nadszedl-zmierzch-autorytetow/> (dostęp: 13.05.2025).
- Kicior B., *Autorytet w kulturze popularnej: sposób funkcjonowania, mechanizmy i przemiany*, „Colloquium Pedagogika – Nauki o Polityce i Administracji” 2019, nr 4, s. 59–74.
- Kubiak A., *Państwo prawne – idea, postulaty, dylematy*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 7, s. 15–26.
- Lekka-Kowalik A., *Etyka badań naukowych – nowa dyscyplina filozoficzna*, „Roczniki Filozoficzne” 1997–1998, t. 45–46, nr 2, s. 83–118.
- Łętowska E., *Autonomia uniwersytetu a wyzwania współczesności*, „Państwo i Prawo” 2020, z. 2, s. 3–17.
- Łętowska E., *„Równanie w dół” – zagrożenie państwa prawa. Polska Herostratesem czy katalizatorem?*, „Przegląd Konstytucyjny” 2019, nr 4, s. 18–33.
- Machowska K.M., *Refleksyjny specjalista w społeczeństwie masowym*, „Principia” 2004, t. 39, s. 169–188.
- Mojski W., *Analiza kryzysu konstytucyjnego z perspektywy funkcji aksjologicznej konstytucji. Zarys podstawowych zagadnień teoretycznych*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2022, nr 1, s. 55–62.
- Nowacki J., *Rządy prawa. Dwa problemy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1995.
- Olender-Jermacz B., *Autorytet nauczyciela akademickiego w opinii studentów*, „Przegląd Pedagogiczny” 2024, nr 2, s. 126–135.
- Paździora M., *Autorytet w edukacji prawniczej* [w:] *Prawo jest dla obywateli i im ma służyć. Wokół myśli Adama Czarnoty*, red. W. Zomerski, F. Cyuńczyk, P. Eckhardt, M. Paździora, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2024, s. 255–269.
- Petrażycki L., *Wstęp do nauki polityki prawa*, PWN, Warszawa 1968.

- Pietrzykowski T., *Ideał naukowości prawoznawstwa. Józef Nowacki przeciw ideologizacji twierdzeń prawniczych*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2023, nr 3, s. 22–33.
- Pietrzykowski T., *Naturalizm i granice nauk prawnych. Esej z metodologii prawoznawstwa*, Wolters Kluwer, Warszawa 2017.
- Pietrzykowski T., *Polski kryzys konstytucyjny oczami pozytywisty prawniczego*, „Państwo i Prawo” 2022, z. 3, s. 3–17.
- Pietrzykowski T., *Tezy wstępne do dyskusji nad wolnością manifestowania poglądów w przestrzeni uniwersyteckiej*, 2.12.2020, s. 1, <https://us.edu.pl/event/debata-dotyczaca-swobody-stosowania-symboli-w-przestrzeni-akademickiej/> (dostęp: 13.05.2025).
- Pietrzykowski T., *Ujarmianie Lewiatana. Szkic o idei rządów prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014.
- Piotrowski J., *Zagadnienie roli społecznej w systemie socjologicznym Floriana Znanieckiego*, „Przegląd Socjologiczny” 1976, nr 28, s. 99–109.
- Pyszczyk G., *Społeczna rola mędrca. Wokół koncepcji Floriana Znanieckiego*, „Filozofia i Nauka. Studia Filozoficzne i Interdyscyplinarne” 2018, t. 6, s. 285–298.
- Radbruch G., *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo* [w:] *idem, Filozofia prawa*, tłum. E. Nowak, PWN, Warszawa 2009, s. 244–254.
- Raz J., *Autorytet prawa*, tłum. P. Maciejko, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 2000.
- Rundstein S., *O nowoczesnych tendencjach prawa konstytucyjnego*, „Palestra” 1931, z. 6–7, s. 255–278.
- Rytel-Warzocho A., *Ochrona suwerenności Narodu w czasie kryzysu konstytucyjnego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2023, nr 2, s. 88–98.
- Sandel M.J., *Sprawiedliwość. Jak postępować słusznie*, tłum. O. Siara, Kurhaus, Warszawa 2013.
- Sandel M.J., *Tyrania merytokracji. Co się stało z dobrem wspólnym*, tłum. B. Sałbut, PWN, Warszawa 2020.
- Snyder T., *O tyranii. Dwadzieścia lekcji z dwudziestego wieku*, tłum. B. Pietrzyk, Znak Horyzont, Kraków 2022.
- Szpunar M., *Medialna widoczność jako emanacja hiperobecności*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2017, t. 60, nr 3, s. 494–504.
- Tuzet G., *Norms and Novelty: Reflections on Legal Knowledge, Norms and Evolutionary Systems*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2021, nr 2, s. 108–122.
- Wierchośławski R.P., *Floriana Znanieckiego Społeczne role uczonych w kontekście współczesnego naukoznawstwa i socjologii wiedzy naukowej*, „Humaniora. Czasopismo Internetowe” 2016, t. 13, nr 1, s. 111–130.
- Wronkowska S., *Kilka tez o instrumentalizacji prawa i ochronie przed nią*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, nr 110, s. 107–112.
- Wróblewska I., *Zasada państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo „Dom Organizatora”, Toruń 2010.
- Zajadło J., *Felietony gorszego sortu. O Trybunale Konstytucyjnym i nie tylko*, Wydawnictwo Arche, Sopot 2017.
- Zajadło J., *Radbruch*, Wydawnictwo Arche, Sopot 2016.
- Zajadło J., *Testament Dworkina* [w:] *Wolność człowieka i jej granice. Antologia pojęcia w doktrynach polityczno-prawnych. Od Nietzschego do współczesności*, t. 3, red. O. Górecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, s. 399–411.
- Zajadło J., *Wykładnia wroga wobec konstytucji*, „Przegląd Konstytucyjny” 2008, nr 1, s. 26–36.
- Zirk-Sadowski M., *Metodologie teorii prawa a problem polityczności prawoznawstwa*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, nr 110, s. 51–62.

- Zirk-Sadowski M., *Prawo a uczestnictwo w kulturze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998.
- Znaniecki F., *Społeczne role uczonych a historyczne cechy ich wiedzy*, „Przegląd Socjologiczny” 1976, nr 28, s. 110–153.
- Zomerski J., *W kierunku demokratycznej nauki prawa? Dogmatyka, edukacja, postanalityczność*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2023.

Abstract

Sławomir Tkacz, Aleksandra Wentkowska

The Academic Teacher in Times of Rule of Law Crisis.

The Dynamics and Prospects, on the Example of Academic Lawyer Teachers

Periods of rule of law crisis necessitate a critical reassessment of the roles and responsibilities of key public institutions. Among the issues that demand urgent consideration is the role of the academic community when those in power violate constitutional norms, politicize state institutions, or disregard the rights of minorities. Such actions of those violating the rule of law often extend to the academic sphere, where they expect teaching and scholarship to conform to a singular, ideologically sanctioned narrative imposed by the majority.

This raises a fundamental question: how should an academic teacher respond in such circumstances? According to the classical academic paradigm, adherence to scientific standards requires that personal assessments of reality or individual axiological preferences not be conflated with scholarly conclusions. From this perspective, the academic teacher is expected to maintain an external, objective stance, focused on the observation and analysis of social phenomena without engaging in normative judgments.

However, this approach prompts further inquiry: is such detachment the role that society truly expects from academia in times of crisis? This question pertains not only to internal academic discourse within the university but also to public engagement and dissemination of knowledge beyond the university walls. Engaging in such activities inevitably involves adopting a certain internal perspective, at least to some extent.

A related challenge lies in the fact that many legal scholars simultaneously engage in legal practice or even political activity, a dual role that can generate tensions and raise concerns about academic impartiality and authority. The issue of authority thus becomes inextricably linked to the academic's public and professional identity.

A central concern arises: can the exclusive pursuit of traditionally understood scholarly activity during a period of systemic crisis – the so-called “legal moment” – be interpreted as passive acquiescence to the erosion of the rule of law? Failing to recognize and respond to such a critical juncture may contribute to the consolidation of authoritarianism and invoke questions of the ethical responsibility borne by scholars who remain silent during such times.

In conclusion, the authors seek to explore whether universities can, or should, remain isolated from broader societal conflicts during times of political and legal crisis, and what the appropriate role of the academic teacher ought to be in safeguarding democratic norms and the rule of law.

Keywords: rule of law, academic teacher, external and internal perspectives, academic debate, authority